

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 25 Kwietnia v. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersbuskich jest dnia 17 kwietnia.

Podług *Ruskiego Inwalida*, przez reskrypta najwyższe d. 30 marca: generał piechoty, *Obołjaninow*, marszałek gubernialny moskiewski, mianowany kawalerem orderu Ś. Włodzimierza I klasy, a radca tajny, senator, *Xiążę Dothoruki*, kawalerem tegoż orderu 2giej klasy.

Podług gazety senackiej, przez najwyższe Ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane:

D. 5 kwietnia. Witebski gubernator cywilny, rzeczywisty radca stanu, *Butowicz*, przy zupełnem uwolnieniu ze służby, w nagrodę gorliwej i długiej służby, otrzymał z najmiłościwszego naznaczenia pensyi dożywotniej po 3,000 rubli na rok.

Tęże daty. W nagrodę odznaczającej się służby, chersoński gubernator cywilny, radca stanu *Komstadius*, najlaskawiej mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Tęże daty. Rzeczywisty radca stanu, *Sorokunski*, najlaskawiej mianowany gubernatorem cywilnym witebskim.

Tęże daty. Radca stanu, *Kriukow*, uwolniony został od sprawowania gubernii tambowskiej, dla przeznaczenia do innych obowiązków, a tambowskim gubernatorem cywilnym naznaczony półkownik *Mironow*, z wyniesieniem na rzeczywistego radcę stanu.

Tęże daty. Rzeczywisty radca stanu *Hrabia Wasiljew*, uwolniony od sprawowania gubernii tulskiej, a gubernatorem cywilnym tulskim mianowany, kamerher dworu J. C. M. radca kolegialny *Kriwcow*, i razem wyniesiony na radcę stanu.

D. 6 kwietnia. Sanktpetersburskim wice gubernatorem naznaczony, odstawny półkownik gwardyi *Diwow*, i mianowany radcą stanu.

Tęże daty. Włodzimierski wice-gubernator, radca kolegialny *Gebhardt*, na własną prośbę uwolniony od tego obowiązku, a na jego miejsce naznaczony wice gubernator ekaterynosławski, radca kolegialny *Jazykow*.

Tęże daty. Wice-gubernatorem ekaterynosławskim mianowany, sprawujący ten obowiązek, radca dworu *Ulezski*.

Tęże daty. Głównym kassyerem komisyyi państwa umorzenia długów mianowany, zostający w tęże komisyyi radca kolegialny, *Stratittatow*.

Taż gazeta senacka ogłosiła następującą opinią Rady Państwa:

Rada Państwa, na Departamencie Ekonomii Państwa i na Powszechnem Zebraniu, słuchała przełożenia Rządzącego Senatu departamentu rozgraniczenia, z etatami dla gubernialnych sądów granicznych apellacyjnych, w guberniach: grodzieńskiej, wileńskiej, mińskiej i podolskiej.

Rada Państwa, po rozpatrzeniu tego przełożenia, znajduje stanowiące się przez Rządzący Senat naznaczenia płacy, bardzo niedostatecznymi, a w ogólności summy, dla sądów gubernialnych apellacyjnych granicznych naznaczającą się, nie czyniącą zadosyć, ani żądaniu gubernatorów, ani temu celowi, dla którego uprasza minister skarbu etatowego ustanowienia. Za przykład tego, przytoczyć można samego prezydenta: naznacza dlań Senat 200 rubli srebrem wtenczas, kiedy gubernatorowie i szlachta naznaczają we dwóch guberniach po 750 rub. sr., a we dwóch po 1200 rub. asy; nadto sąd graniczny podolski wyraźnie za-

da summy w porównaniu do litewskich od 6000 rub. do 6500 rub. srebr.; z litewskich zaś w gubernii wileńskiej, i ta summa uważa się za niedostateczną; lecz Senat, nie uważając na to, naznacza nie więcej, jak 2,650 rub. sreb. na rok.

Dla uprzątnienia nowych prośb, o wyznaczenie summy; Rada Państwa sądzi za lepsze trzymać się przyjętego dawniej przez Rządzący Senat prawidła, iżby na utrzymanie Sądu Gubernialnego Granicznego Apellacyjnego, wydawać summy w porównaniu do izby skarbowej, i tym sposobem ograniczywszy ją do 6000 rubli srebrem, Rada Państwa ułożyła etat, tu przyłączony, dla trzech sądów: grodzieńskiego, wileńskiego i podolskiego. W etacie tym, co się tyczy liczby osób, Rada Państwa tę tylko czyni odmianę, że wyłącza exekutora, uważając go zupełnie niepotrzebnym.

Względem zaś gubernii mińskiej, w której nie ma na widoku skargi na niedostatek summy, przeto Rada Państwa zostawuje miejscowe dla sądu naznaczenie, to jest 1550 rub. sr. i 9000 rub. ass, zakładając jednakże, iżby w sądzie mińskim nie było więcej nad siedmiu sędziów, jak się i w innych sądach naznacza, ażeby w kancelaryi przydany był rejestrator z placą po 150 rubli srebrem na rok, i żeby na rachunek pozostałości summ, zachowywane było prawidło w etacie, dla dalszych sądów naznaczając się.

Zatem wszystkie dalsze podania Rządzącego Senatu, w jego przełożeniu objęte, Rada Państwa utwierdza.

Na tę opinią napisano tak:

JEGO CESARSKA MOŚĆ, nastąpiła opinią na Powszechnem Zebraniu Rady Państwa, względem etatów dla gubernialnych sądów apellacyjnych w guberniach: grodzieńskiej, wileńskiej, mińskiej i podolskiej, NAYWYŻEJ! UTWIERDZIĆ zezwolił i rozkazał wykonać.

16 lutego 1823 roku.

Autentyk podpisał: Prezydent Rady Państwa *Piotr Xiążę Łopuchin*.

Etat dla będących w guberniach: grodzieńskiej, wileńskiej i podolskiej, gubernialnych normalnych czyli granicznych sądów apellacyjnych.

W każdym Normalnym Sądzie naznacza się:	Liczba osób	Dla nich płacy	
		Jednemu srebr.	Dla wszystkich srebrem.
Prezydent	1	600	600
Sędziom	7	400	2,800
Rejent czyli Sekretarz . . .	1	300	300
Protokulista, który razem jest Archiwistą	1	200	200
Rejestrator	1	150	150
Kancelarzystów czyli Powy- czyków	2	150	300
Kopistów	2	100	200
<i>Komorników.</i>			
Starszy	1	300	300
Młodszy	1	200	200
Tłumacz rosyjskiego języka .	1	200	200
Woźny dla posyłek	1	60	60
Stróż	1	45	45
Na najęcie domu, drwa, papier, ołówki, farby i dalsze po- trzebne szczegóły	—	—	645
A wszystkiego	20	—	6,000
A dla trzech sądów normalnych	—	—	18,000

Jaką monetą wypłacać Sądom normalnym wyżej wyrażoną sumę, srebrem lub assignatami podług kursu, zostawia się rozporządzeniu Izby Skarbowych, uważając podług tego, jaką monetą zbiera się Ziemska powinność.

Mogące pozostawać od zupełności kompletu urzędników i oficyalistów kancelaryjskich pieniądze, dozwala się Sądowi Normalnym użyć na kupienie potrzeb kancelaryjskich i na najęcie domu, jeżeliby na te przedmioty summy położone w etacie, w późniejszym czasie nie wystarczały.

Sędziowie naznaczeni dla nich etatem płace powinni odbierać ci tylko, którzy rzeczywiście zasiadają, i którzy, z naznaczenia sądu, dla weryfikowania miejscy dyferencyjnych i granic, będą wysyłani; pozostali zaś dla kompletu, również i uwolnieni na wyjazd do domu, pensji nie pobierają, a pozostałość pensyjną od tych ostatnich wypłacać tym, którzy na ich miejscu rzeczywiście zasiadać będą.

Autentyk podpisał. Prezydent Rady Państwa *Piotr Xązę Łopuchin*.

Kurs petersburski dnia 13 kwietnia: dukat holenderski nowy 11 r. 80 kop., Zmiana złota 2 r. 88 kop. Zmiana sr. 2 rub. 74 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assign. - po - - - 99½
68 brzęcząca moneta - - - 96½ } procentow
58 takąż - - - - - 80 }

FRANCYA.

Paryż dnia 13 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczora upłynęło 9 lat, jak stolica tutejsza nyrzała znowu *Burbona* w murach swoich. *Monsieur* powrócił tu d. 12 kwietnia 1814, otoczony mnóstwem ludu, cieszącego się zposiadania prawych swoich Xąząt, a dostojny syn *Henryka IV*, rozrzucony zapalem, jaki obecność jego wzbudziła, wyrzekł te pamiętne słowa: *Przyjaciele moi, nie się tu wcale nie odmieniło, oprócz, iż tylko jeden Francuz przybył*. Obchodzono tu pamiętkę tego szczęśliwego powrotu.

Wychodzący w *Bordeaux* Dziennik donosi, iż tam uwieszono niejakiemu *Pana Gaspard*, a o przyczynie obiecuje później uwiadomić.

Rozeszła się pogłoska (piszą Dzienniki tutejsze), iż Poseł Portugalski przy dworze naszym dostał na żądanie swoje pasport, i myśli wyjechać. Możemy zapewnić, iż dotąd nie żądał ani dostał pasportu i nie odebrał jeszcze rozkazu oddalenia się z tutejszey stolicy.

Paryż d. 15 kwietnia.

(z *Gazety Rys. Zuschauer*)

Wczora wieczorem przybył tu od wojska Marszałek *Victor* Xązę *Belluno*. Mówią głośno o bitwie na granicach *Katalonii*, zaszłej między hiszpańskiem wojskiem a Marszałkiem *Moncey*; jednakże nikt nie przytacza źródeł, z którego ta wiadomość pochodzi. W *Marsylii* znowu otworzono teatr; ale surowo zakazano aktorom, ażeby nczego nie śpiewali, coby do sztuki nie należało. Wczoraj pierwszej reprezentacyi, teatr był prawie zupełnie próżny, i na żądanie kilku obecnych osób pomimo owego zakazu, rozpoczęto *Chant Français* śpiewać. D. 11 Xązę *Angouleme* przybył do *Tolozy*, gdzie dwa dni zabawi. Emigranci francuzcy opuścili *St. Sebastian* i popłynęli wodą. Pod *Valenciennes* zapalił się gaz w kopalni węgla: wydobyto już z niego 20 ciał ludzi zabitych. Wiadomości nawet z *Madrytu* potwierdzają, że ludzie z rozproszanego hufca *Bessieresa* byli w *Parado* i *Escorial*, ale za zbliżeniem się wojsk, bez walki uciekli. W górach *Rondy* zawiązało się powstanie, na czele którego karmelici dowodzą. W *Barcelonie* stoi wielu kapturów, którzy czekają wiadomości o wkroczeniu francuzów, ażeby się mogli, po większej części udać pod żagle do *Lewantu*.

Bajonna d. 9. kwietnia

(z *teyże gazety*.)

Podług wiadomości nadeszłych wczora z *Vittorii*, korpus będący pod dowództwem jenerała *Ballasteros* codzień się powiększa, i zdaje się być

rzeczą niezawodną, że Hiszpani odważą się stoczyć bitwę w tych okolicach. *Morillo* znajduje się w *Valadolia*, dokąd powstanie galicyjskie w całej masie zbiera się i mezwłócznie nad *Ebro* się uda. Utrzymują z pewnością w *Vittorii*, że 25,000 portugalczyków spieszącym marszem postępuje do północney Hiszpanii. Co się tycze *Miny*, słychać, że po zostawieniu dostatecznych sił w twierdzach *Katalonii*, zatrzyma przy sobie znaczną kolonnę, ażeby według potrzeby mógł działać.

Pozawczora i wczora przeszło tedy 100 sztuk dział z należąca do nich artylerzystami i wożami amunicyjnemi; przechodziła przez część 2 korpusu przez nasze miasto. Dzisiaj oczekują w części regimentów. Całe wojsko pobiera żołd z otem.

Jenerał *Eguja* w tej chwili wyjeżdża do Hiszpanii; *Don Carlos Odonnel* nie czyni przygotowania do wyjazdu, co zdaje się potwierdzać, że i nie otrzyma żadnego dowództwa. Wszystkie bufce wojska wiary będą działać w *Nawarrze*.

Paryż, dnia 16 kwietnia

(z *Gazety Warszawskiej*.)

List prywatny, pisany z głównej kwatery w *Tolozie* d. 11 b. m., wyraża, „Wczora opuściliśmy *Oyarsun* z pinią tymczasową; zostawiliśmy wielką główną kwaterę w *Ernani*, i przybyliśmy do *Tolozy*, gdzie byliśmy jak najlepiej przyjęci. Wieczorem oświecono domy, i odprawili się tańce, podług zwyczaju w prowincjach *biskajskich*. Kilku dniami pierwej, włościanie zabili żołnierza z dywizyi jenerała *Quesada*, który wszedłszy z przednią strażą do miasta, chciał rabować. Obawiali się mieszkańcy, iż *Quesada* ukarze to zabójstwo; lecz owazem pochwalił ten postępek, wydał surowe rozkazy do wojska swego, i kazał ukarać kilku żołnierzy, których lud za popełnione zdróżności poymał. Sklepy jednak dopiero po weyściu wojska naszego otworzono. Wszędzie okazują nam ufność; mieszkańcy miast i wsi trzudnią się swojemi czynnościami; trzody pasą się na łąkach jak wśród pokoju. Lud jest w ogólności dobry; całe duchowieństwo świeckie i zakonne jest za naszą stroną. Żołnierze wybornie sobie postępują; nie zbywa im na niczem i wszystko płaci się gotowizną. Xązę *Angouleme* przybył dziś do *Tolozy*, wśród oznakow radości ludu. Zabawi tu dwa dni, póki nie nadejdzie drugi korpus wojska pod dowództwem jenerała *Molitor*, który idzie wielkim gościńcem do *Nawarry*, i ma stanąć w jednej linii nad *Ebro*, naprzeciw *Logronno*. Wczora Xązę rozprowadził miasto *San Sebastian*, i rozdał ozdoby żołnierzom, którzy się niedawno najlepiej popisali. Zbiegowie francuzcy mieli opuścić *San Sebastian*, i popłynąć. Osada tamieczna, zostająca pod dowództwem brygadiera *Don Paule de Lapagna*, składa się z 1,800 wojska, i 700 milicyi.

Listy prywatne z *Walencyi* pod d. 2 b. m. zawierają, co następuje: „D. 26 z m. wieczorem rojalisci pod sprawą *Sempera*, zbliżyli się do naszego miasta, osadzili przedmieścia, i nazajutrz zaozeli mocno strzelać, a w 4ch rozmaitych miejscach uderzywszy na miasto, i trzymawszy je przez trzy dni w oblężeniu, powrócili d. 29 z. m. do *Murciedro*. Rzucone do miasta granaty sprawiły szkodę w domach, i kilku ludzi zabiły, osada składa się tylko z dwóch szwadronow jazdy i artylerji oraz milicyi. Spokojność nie była wiecej przerwana. Mieszkańcy wsi, bardzo liczni w tych stronach, oświadczyli się jednomyślnie za rojalistami. Klasztory na przedmieściach, z których zakonników i zakonnic do miasta sprowadzono, mają być zburzone. Osada zasłonięta wałami, oprócz znaczney liczby ranionych żołnierzy, utraciła jednego oficera, który poległ.

Marszałek Xązę *Belluno* powrócił d. 14 b. m. do tutejszey stolicy. Król Jmé na dowód zadowolenia swojego z zasług Vice hrabiego *Ligeon* jenerała porucznika, który zastępował wspomnianego marszałka, ministra wojny, mianował go ministrem stanu i członkiem tajney rady.

Dnia 13 b. m. przybył tu Hrabia *Brunetti*,

który dawniej sprawował interessa austriackie przy dworze hiszpańskim, i za kilka dni przyjeździe do głównej kwatery Xiecia Angouleme.

Dziśniesz *Monitor* umiescił drugi artykuł, w którym dowodzi, iż terazniejsza wojna z Hiszpanią jest prazą; odkrywa oraz intrygi, któremi rewolucjonisci hiszpańscy starali się zaburzyć spokójność we Francji, i skłonić wojsko do buntu. Na dowód twierdzeń swoich, przytacza *Monitor* kilka wyjątków, z wychodzącej w *Madrycie* gazety, pod napisem *Dostrzegacz hiszpański*, i kończy dwoma ważnemi pismami, o których się nie dawno przez schwytywanie kilku ludzi dowiedział.

Dziennik departamentu *Cote d'Or* z d. 10 b. m. donosi, iż policja w *Dijon* zabrała w sklepach wszystkie pałasze, dzidy i laski ze szpadami.

HISZPANJA.

Madryt dnia 1 kwietnia.

(z *Gazety le Conservateur Impartial.*)

Jenerał *Bessieres* dnia dzisiejszego panem jest zupełnie okolicie stolicy: nie się oprzeć nie może jego potępom. Odniosłszy wielokrotne zwycięstwo nad konstytucjonistami, z którymi szlachetnie się obchodził, trzyma się nad *Guadala-xara*, w celu zapewne niezwłocznego pociągnięcia ku *Madrytowi*. Oddziały Rojalistów pokazały się w okolicach *Prado* i przestraszeniem napełniły konstytucjonistów, którzy dla ich odparcia wszystkie połączyli siły.

Utrzymują, że naczelnicy rojalistów wymierzili swe poruszenia ku temu, ażeby w drodze napisać na deputowanych, zabrać ich i trzymać, jako zakładników, odpowiadających za Króla i Królewską Familiją; a naostatek dla zniweczenia postępu systematu konstytucyjnego. W tym właśnie celu Jenerał *Bessieres* zajęty jest połączeniem wszystkich swoich wojsk, i innych różnych dowódców rojalistowskich, gdy tym czasem 12,000 powstańców Królestwa Walencji, wystąpi w *Andaluzyi* dla przecięcia odwrótu konwoju, który wyszedł z *Madrytu*. Kolumna rojalistów, z 3,000 ludzi złożona, opanowała *Talavera* i *Reina*, i ma stanąć na drodze do *Sevilli*.

Rząd odebrał listy potwierdzające wejście rojalistów do *Oviedo*, gdzie wnet uwolnili więźniów, za opinią osadzonych; opanowali broń i wszelkie zapasy wojenne. Twierdzą, iż się połączyli z *Buronianami* (w *Galicyi*), składającymi korpus przeszło z 10,000 ludzi dobrze uzbrojonych.

ANGLIA.

Londyn dnia 15 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Cena papierów naszych skarbowych podniosła się jednym procentem, co przypisują powszechnemu mniemaniu, iż wojsko francuzkie małego dozna operu w Hiszpanii, i że wojna wkrótce się ukończy. W każdym razie Anglia zachowa neutralność.

D. 11 b. m. przybył tu Pan *Villiers*, urzędnik poselstwa naszego przy dworze hiszpańskim, i przywiozł listy z *Madrytu*; nazajutrz zaś goniec przywiozł pierwszą wiadomość o rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich między Francją a Hiszpanią.

D. 13 b. m. odprawiła się Rada gabinetowa w wydziale interesów zagranicznych.

Odebrane tu listy z *Lisbony* pod d. 16 z. m. donoszą, iż Stany portugalskie uchwały, że każdy okrąg, któryby powstał przeciwko systematowi konstytucyjnemu, nie będąc do tego przymuszony siłą wojskową, ma być ogłoszony za wyłączone spod prawa. Powstanie *Hrabiego Amarante*, coraz bardziej się rozpościera. Mięwa on (jak słyhać) często narady z wysłanemi do niego jenerałami konstytucyjnymi.

W roku zeszłym sprowadzono do tutejszej stolicy przeszło 33,000 beczek rozmaitych kości. Naprzód używano ich do mydła, a potem suszono i mielono. Jak wyborną mąka z kości do gnojenia pola, okazuje się złąd, iż rola, którą dawniej sprzedawano po 30 talarów, poprawiona takim gnojem, płaci się teraz po 400 talarów.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 8 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Odebrane w *Semlinie* listy z *Saloniki* pod d. 13 marca zawierają ważną wiadomość, iż grecy zajęli wyspę *Tasso* w ościnie morskiej, dawniej zaś osadzili górę *Athos*, i tym sposobem stoją w tyle *Saloniki*. Wyspa *Tasso* jest nader ważną dla zbrowni morskiej w *Stambule*, gdyż ztamąd sprowadzano drzewa do budowy okrętów.

List z *Seres* (w *Macedonii*) pisany d. 17 marca wyraża: „Od czasu odebranych d. 13 b. m. wiadomości z *Saloniki*, iż grecy w 6 miejscach wyładowali pod tym miastem, zostajemy tu w obawie. Basza kazał natychmiast uwięzić arcybiskupa i wszystkich księży, oświadczył im, iż głowami swemi ręczyć muszą za utrzymanie spokoyności i porządku w okolicach. Odpowiedział arcybiskup, iż może ręczyć za mieszkańców *Seres*, lecz nie za mieszkańców wstępujących ku morzu. Nie ocaliło to jednak biednego starca. Wybrano zakładników ze wsi i przywieziono do *Seres*. Wzburzenie umysłów powiększa się między Turkami; przyszło już do kłótni, lecz przypadkiem Turcy bili się sami z sobą i wzajemnie się mordowali, a tym czasem chrześcianie, ratując własność i życie swoje, ustąpili z miasta.

Okręt idryjski, wywiesiwszy banderę turecką, i mając 5 lub 6 maytków ubranych po turecku, stanął na kotwicy pod *Veronsa* na wyspie Cyprze. Dowódca portu, uważając ten okręt za turecki, przybył odwiedzić kapitana jego; lecz ten kazał go pomyać, i zabrać statek ze zbożem stojącym w porcie, a potem wywiesił banderę Krzyża. Basza prosił konsula francuzkiego, aby przez pośrednictwo swoje wyrobił oddanie zabranego statku i dowódcy portu, przychylił się grecy do tego żądania, lecz za wykupno wzięli 20,000 piastrow tureckich.

Słyhać, iż syn baszy egipskiego został zabity. *Ismael Gibraltar* powrócił z flotą tego Baszy do *Alexandryi*, i natychmiast przez telegraf odebrał rozkaz, aby się udał do Baszy, będącego w *Kairze*.

A Z Y A.

Smyrna 28 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Porta kazała tu zaciągnąć kilka półków do wojska morskiego.

Stosownie do rozkazu policji zamknięto tu i zapieczętowano wszystkie szynkownie, zabroniono oraz grekom wszystkich tańców i śpiewów.

Na początku zeszłego tygodnia Ipsaryoci z 26 większych i mniejszych statków wysiedli z zbrojną ręką na wyspę *Mitilene*. Uderzyli na najludniejszą tamożną wieś *Plumari*, i zabrali wszystko, co znaleźli: oliwę, zboże i t. d., a potem wieczorem ze zdobyczą popłynęli; mieszkańcy wspomnionych wsi nie mogli dać żadnego odporu, bo równie jak inni grecy, mieszkający w krajach, zajętych przez Turków, nie mieli broni. Kilku będących tam Turków schroniło się w góry. Ipsaryoci kazali pozdrowić Baszę *Mitileny* i oświadczyć mu, iż dnia 3 marca znowu uderzą. Wy-siedli nakoniec na wyspie *Miconisse*, którą podobnie zrabowali.

Pozwolona drukować. Z polecenia J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 25 Kwietnia Roku 1823 r. s.

Nowe dzieła

Znaydują się w Redakcyi Kuryera Litewskiego.

Ogrody północne, czyli wiadomości o rozmnażaniu i pielęgnowaniu drzew owocowych i roślin ozdobnych, o inspekciach, treybhauzach i oranżeryach, tudzież, o utrzymaniu roślin kwiatowych w pokojach, z dodaniem części trzeciej o ogrodzie warzywnym, przez Józefa Strumillę, radcę stanu, sekretarza zgromadzenia szlacheckiego gubernii wileńskiej, cesarskiego towarzystwa gospodarstwa wiejskiego w Moskwie członka czynnego. Wydanie drugie, poprawione i dodatkami pomnożone. Z pięcią tablicami figur.

Cena exemplarza:

Na papierze moskiewskim białym rub. 1 kop. 85.

— — — sinim rub. 2 — 15.

— — — ross. wel. rub. 2 — 50.

Przedaż fortepiana.

1. W domu W. Bukszy na ulicy Wileńskiej pod N. 408 znayduje się fortepian nowy mechaniki angielskiej na sześć aktaw, fabryki niżej podpisanego do przedania. Fabrykant Instrumentów C. F. Fohanzen.

JPan Löffler Dentysta ma honor Szanowney Publiczności donosić, iż obrał sobie mieszkanie na ulicy Zamkowej w domu WJP. Gutta Aptekarza.

3 Excerpt z Protokołu Potocznego Ziemskiego Ptu Sluckiego w dacie poniżej zapisanego oświadczenia, et corundem poa pieczęcią tegoż powiatu stronie potrzebującej jest wydany.

Roku 1823 dnia 24 miesiąca februaryi, przed aktami Ziemskimi Ptu Sluckiego i całą powszechnością, oświadczenie, wspólnie z manifestem, imieniem Ur. Karoliny Krajewskiej Assessorowej Mińskiej, przy asystencyi męża WJPana Antoniego Krajewskiego Assesora, przeciwko sukcesorom po zeszyłym Karolu Ronzym aptekarzu Nieswiskim, i jego wszelkiego tytułu kredytorom, za jakimikolwiek bądź inskrypcjami, obligami, dokumentami, czy donacyinami pretensjami, do funduszu zeszyłego Karola Ronzego mających, i za jakimkolwiek bądź przewodem prawa, w tradycjach, extenuacjach, czy inekwitacjach, fundusz po rzeczonym zeszyłym z tego świata Ronzym (mianowicie kamienicę w mieście Nieswiżu, w oney aptekę ze wszelkimi lekarstwami i naczyniami, oraz ruchomością i sprzętami, również tegoż i folwark dziedzictwa Ronzego, w territorium miasta położenie mający czy też za testamentem, lub zapisem, posydujących i posyduwać mających, jako też przeciwko WJPani Ronzney aptekarzowej, żony zeszyłego, dziewiętej klasy aptekarza Karola Ronzego, żadnego wniosku do massy funduszu dla zmarłego męża nieprzynoszącej, z referencyą do oświadczeń w wielu subsseleciach prawnie poczynionych, i rozpoczętego w kommissyi dla rozstrąszenia interessow po zeszyłym Xięciu Dominiku Radziwiłł. Ukazem Najwyższym ustanowionej, processu do zapadłych. i nastać mających, w oney kommissyi dekretoów, jak również, do wszelkich dowodów,

i obligacyinego dokumentu, cum omni evictione, na 20,000 zł., czyli 3,000 rubli sr., oświadczaający się, w roku 1815 upłynionym wydanego, zanosi się w rzeczy następney oto: iż zeszyły Karol Ronzy zostawisty oświadczaający się winnym powiedzianą sumnę 3000 rubli sr., a niemając czem oddać in paratis w roku 1815, wydany sobie od JW. Chodźki byłego Prezydenta Sądu Gł. Guber. Min. i plenipotenta massy, po Xięciu Dominiku Radziwiłł dokument obligacyiny, na tę ilość rokognoskowany, oświadczaający się, w sposobie zaspokożenia, czyli też opłaty należności przelał, i przelewnym tymże dokumentem, pewność uzyskania rzeczoney summy i ewikcyą na wszelkim swym majątku zabezpieczył, jakowej summy nie tylko że dotąd opieka i prokuratoria massy funduszu po zeszyłym Xięciu Radziwiłł nieopłaciła owszem bardziey pozywając zeszyłego Karola Ronzego przed Sąd Kommissyi Radziwiłłowskiej, z additacją oświadczaający się, dowodzi nielegalność obligacyinemu dokumentowi, czyli fałszywie podane przez zeszyłego Ronzego rachunki, z których wynika oblig, przeto ani kapitału, ani procentu, przez siedm lat oświadczaający się, też Opieka i Prokuratoria nie oddaje, co wynosi górą, na 30,000 zł. srebrnych, przeto oświadczaająca się mając dług pierwszy, aby nie traciła na prawie, najsolienniey protestuje, że jako takowy pomieniony dług z zupełną ewikcyą, oparty na wszelkim majątku Karola Ronzego, tak całą należność i straty, oraz procederowe expensa do funduszu jego, czego massa Radziwiłłowska nieopłaci przez prokuratorię, obraca, i na onym, oraz tych którzy takowe zapossydowali, poszukiwać będzie, a wszelkie zapisy, testamenta, donacje, przez zeszyłego Ronzego ku krzywdzie oświadczaający się, i nieprawnie poczynione, za nieważne uznaje, ogłasza, i wszelkim kredytorom, i pretensyom, etiam za konwikcyami interwencyą w dopominkach zapowiada, jakowe oświadczenie oddając do akt Ziem. Ptu Sluckiego, własną podpisuje ręką, i one żądam mieć umieszczone dla opublikowania, w Kuryerze Litewskim Gazety Wileńskiej. U tego oświadczenia podpis następny, Jan Szysztowski.

Zgodziłem z Protokołem potocznym Ignacy Kuncewicz Regent Ziem. Ptu Sluckiego.

Roku 1823 marca 3 dnia: Takowe oświadczenie dozwala się przyjąć do Redakcyi Kuryera Litewskiego gazety Wileńskiej.

Maciej Bułhak Podęndak Z. P. Sluckiego.

Dzierżawa pocztowych stacyi.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na wzięcie w dzierżawę wszystkich w Mińskiej Gubernii pocztowych stacyi od 1 stycznia 1824 do tegoż dnia 1827 roku, będą się odbywać targi pierwsze dwa w powiatach, a mianowicie taraz. 1823 roku.

	Czerwca	Lipca
W dzisieńskim powiecie	1	2
Wilejskim	4	5
Borysowskim	7	7
Mińskim	9	9
Ihumeńskim	12	12
Sluckim	15	16
Bobruyskim	18	19
Rieczyskim	21	21
Mozyrskim	23	23
i Pińskim	25	26

a trzeci ostateczny w Skarbowey Isbie augusta 17 i dla przetargu 20 tegoż augusta; a zatem i raczą życzący przybywać na wyżej oznaczone terminy, pierwsze dwa do powiatowych miast do Marszałkow, a na ostatni kończący do Skarbowey Isby z dostatecznymi kaucyami. Dnia 31 marca 1823 r.

Sekretarz Arcimowicz.

W ogrodzie P. Strumilly znaydują się już święte ogórki.

Wilno dnia 25 Kwietnia roku 1823 v. s.

3. Na urzędzie Ziemskim Ptu Wileńskie-go, WJPan Thadeusz Rewieński były Sędzia Graniczny Wileński uroczystie manifestuje WW. JPaństwa Ignacego i Teresę z Reuttow Byczkowskich Sędziów Granicznych Wileńskich oto: obżałowany Byczkowski w roku 1806 dnia 1 xbra dokumentem swoim zrzecznym w Ak-tach Grodu Wileńskiego na dniu 24 tegoż ro-ku i miesiąca przyznany, ustąpił possessyą emphiteutyczną Starostwa Jankun w ptcie Wi-leńskim położonego, na osobę żony swojej ob-żałowaney Teresy Byczkowskiej, która w ro-ku następnym 1807 miesiąca apryla 23 dnia podpisanym a 28 eorundem w Grodzie Wi-leńskim przyznany dokumentem przelewnym, służące sobie prawo emphiteutyczne, i posses-syą Jankun lat 29 po wyliczeniu i odebraniu gotowej summy rubli srebrnych 6,000, oraz po osobnym wynagrodzeniu pokazanych pre-tensyow i nakładow, transfundowała na osobę żalącego się Rewieńskiego, i przez dokument własny pazyjęła obowiązki (jak wyraża jej pra-wo w słowach: „Z powodu wyszłego Naymi-łościwszego Ukazu, i przezeń dozwoleń sub-arendowania tegoż Starostwa, za wiadomością Skarbową, stosując się do tegoż Ukazu rze-czone Starostwo z jego własnościami cedować za wiadomością i zezwoleniem Skarbu posta-nowiłam, jakoż mając jeszcze za przywilejem wyżej datowanym lat 29 czasu dzierżenia, gdy za erekcyę wszystkich budowli, i ulepsze-nie tego Starostwa zapłacone przez nas WJPan-u Bobanowi rubli 6,000 WJPan Tadeusz Re-wieński Regent Ptu Słuck. mnie powrócił, i zupełnie za moje wydatki na dobro tegoż Sta-rostwa łożone uspokoił, przeto ja Byczkowska Starościna Jankuniska possessyą Starostwa Jan-kunskiego za przywilejem do zupełności lat pięćnudziesięciu należną lat 29, z całą tego Sta-rostwa obszernością, z poddanemi, intratami, i ze wszystkimi nakładami, owo zgola z tém wszystkiem, co do tego Starostwa należy, na osobę WJPana Rewieńskiego zrzekam się, ce-duję, i przelewam, rządzić, dysponować etc. temuż W. Rewieńskiemu wolność nadaję, z o-plateń summy 6,000 rubli srebrnych W. Re-wieńskiego kwituję, salwy zwrótu do tegoż Starostwa, mnie, mężowi mojemu, i sukcesso-rom naszym niezachowuję, warunki obowiąz-ki z ewikcyą przez WJPana Bobana w doku-mencie nam od niego wydanym opisane, w ca-łem ich brzmieniu W. Rewieńskiemu przele-wam i przenoszę, i toż Starostwo do dzierże-nia W. Rewieńskiemu oddając, o potwierdzenie tego mojego ustąpienia, gdzie należy wystarać się podług przepisanych stopniow przyrzekam etc.“ Żalący się Rewieński obezpieczonym będąc i wypłatą całkowitey summy jak się u-mówił, i z której został tymże dokumentem pokwietowany, jak równie zaręczeniem tak moc-nym przez dokument przyznany, że obżałowa-na Byczkowska za wiadomością i zezwoleniem Skarbu wydała cessyą, oraz że o approbatę takiej subarendy gdzie należy wystara się, i nakoniec że ewikcyą odpowiednią dwóletnim intratom z pełnym oney walorem przelała, nie-mógł się spodziewać, aby obżałowani Byczkow-

scy oboje razem postąpili w przeciwność Uka-zowi 1806 roku dnia 17 junii o prawidłach arendownych naywyżey konfirmowanemu, i własnym obowiązkom przez dokumenta przy-znane przyjętym i zaręczonym. Czas odkrył co innego, to jest: że obżałowani Byczkowscy zapewnionej przyznany dokumentem appro-baty, na odstąpienie Jankun dla Rewieńskiego niezyskali, a tak wielką wzięwszy gotową sum-mę, przekazanego prawa emphiteutycznego i wyścicia lat 29 subarendowaney possessyi Jan-kun nie zabezpieczyli, przez co narazili na mnogie koszta, i w ostatku na to: że majątek Jankuny jako bez approbaty na Skarb odebra-nym został. A gdy po odjęciu possessyi Jan-kun z ogólnym tego folwarku ulepszeniem, bu-dowlą i posiewem, w roku 1820 od żalącego się Rewieńskiego; Skarbowa Litew. Wileńska Izba nową ogłosiła licytacją, w tę porę W. Konstancya Rewieńska żalącego się żona, je-dynie w celu ochronienia znacznych awansow na gospodarkę i nową budowlę w tym mająt-ku wyłożonych, jako przed rozwiązaniem je-szcze cessyi na Jankuny służącey, położyła swój własny załob czyli ewikcyą w gotowych pieniądzech; Jankuny zalicytowała, i podnio-sła wyżej nad dawne dochody co rok po ru-bli srebrnych 198 kop. 78. Którą licytacją Rządzący Senat Naywyższym Ukazem roku 1820 miesiąca septembra 30 dnia wydanym utwierdzić raczył. O ważność zaś prawa emphi-teutycznego poszła rzecz do rozwiązania w Ministerstwo Finansow, gdzie JW. Minister Finansow Ukazem roku 1822 miesiąca junii 3 dnia wydanym postanowił w słowach: „A za siem dzierżawu Jankuny ostawił w nastoja-czczem sodierżaniu u szlachcianki Rewieńskoy, bez wsiakoho i zploty mych jeju w Kaznu do-chodow, w upłatu oznaczennoy niedoimki za-czeta, po temu czto Byczkowskije peredaczeju sieho imienia w sub arendu, naruszyl Wyso-czaysze konfirmowane w 17 dzień junia 1806 hoda arendnyja prawila i potierali czrezto wsie swoje na onoje imienie prawo.“ Na tako-wym Ukazie stracili obżałowani Byczkowscy swoje prawo z własney winy. Lecz obok z mo-mentem wydania na osobę żalącego się Rewień-skiego cessyi prawa emphiteutycznego, przez własny także postępek i niezyskanie appro-baty zruynowali exekucyą ustępczego doku-mentu, bo niespełnili przyjętych obowiązków. A zatem w rzeczy tak widoczney i czystey nic zgola osłonić ich nie może od powrótu żalące-mu się Rewieńskiemu wziętey summy z pro-centami dotąd we dwoje wynoszącemi, i od wy-nadgradzenia wszelkich szkod i strat poniesio-nych. Nadto Ukaz Rządzącego Senatu w ro-ku idącym 1823 dnia 1 februaryi za N. 3,123 do Skarbowey Litewsko Wileńskiej Izby na-desłany wyraża: że Rządzący Senat pierwszym swym Ukazem 1820 roku dnia 30 7bra raczył utwierdzić licytacją Starostwa Jankun za Re-wieńską i polecił Skarbowey Wileńskiej Iz-bie wydać arendowny dwónastoletni kontrakt, za ogłoszeniem zaś upadku prawa emphiteu-tycznego Rządzący Senat na prośbę teyże Re-wieńskiej raczył ją uwolnić przez słowa:

„Prykazali wysze złożennój Hospodyna Ministra Finansow mnienije o uwolnienije szlachianki Rewieńskoy od zakluczenija s nieju kontrahta na sodierżanije dierżawy Jankun, na izjasnienom w tom mnienij osnowanij utwierdit.“ W takim stanie interessu, sprawiedliwość sama wskazuje szukać repetycyi i powrotu na obżałowanych Byczkowskich tych pieniędzy, które jedynie w nadziei istnienia prawa emphyteutycznego przez lat 3 nad dawne dochody zostały podwyższone i wypłacone, to jest rubli srebrnych 596 kop. 34 oraz o dalsze koszta i straty. Ze zaś obżałowani Byczkowscy pokonani własnymi opisami i obowiązkami których niewypelnili. Pokonani także siłą Ukazu 1806 roku dnia 17 junii o prawidłach arędownych konfirmowanego, przeciwko któremu z własney winy wykroczyli; nakoniec pokonani Ukazem JW. Ministra Finansow roku 1822 dnia 3 junii wydanym, który wyjaśnia spełniony przez obżałowanych postępек przeciwko prawu, i unieważnia ich do Jankuńskiej possessyi władność, wreszcie pokonani Naywyższym Ukazem Rządzącego Senatu w roku idącym 1823 dnia 1 febr. nastalym, że Rewieńska z ręki Skarbu zostawała na possessyi w Jankunach i dopiero jest od teyże dierżawy uwolniono. Jednak wbrew temu wszystkiemu i samey prawdzie idąc, odbiegają od należney satysfakcyi, co bardziey niepokazując na żalącego się Rewieńskiego i jego żonę w najmniejszym względzie dla siebie zawnienia, czują przyjemność krzywdzić opinią żalących się, brać się do wszelkiej niesłuszney prosekucyi, i niewinnie wciągać do pieńi napastney żonę żalącego się W. Rewieńskę. Taki krok niezgodny ani z widocznym rzeczy stanem, ani ze słusnością nietylko na Sądzie Publiczności, lecz i w każdej magistraturze nie zjedna obżałowanym Byczkowskim zalety, i to pobudza żalącego się Rewieńskiego publicznie nawzajem odkryć, jakiego doświadczył od obżałowanych Byczkowskich zawodu, i jaką ma u nich należność podług ich własnego opisu, o którą własność swoją, o szkody i straty, równo koszta i krzywdę w miejscu należnym wedle porządku prawa że się dopomnieć nie zaniedba, oświadcza, i wszystkie obżałowanych Byczkowskich nieprawne działania manifestuje, oraz o poświadczenie wolności podania do Gazet Kuryera Litew. niniejszego manifestu Sądu upraszając, własną ony podpisuje ręką. Działo się w Wilnie roku 1823 miesiąca kwietnia 6 dnia. Thadeusz Rewieński były Sędzia Granicz. Wileń.

1823 miesiąca kwietnia 16 przed Sądem Ziemskim Powiatu Wileńskiego stanawszy obecnie Regent Ziemski Zawileyski WJP. Michał Tynkhausz niniejsze oświadczenie dla wpisania do protokołu podał, które że przyjęte i zapisane oraz w Kuryerze Litewskim może być zamieszczone, Sąd Ziemski Wileński zaś świadcza. Prezydent Ziem. Ptu Wileń. Michał Sawicki. Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński. Sędzia Ziem. Wileń. Jan Pisanka. Regent Zieńskowicz.

2. Dekretem Akcessoryynym Sądu Ziemskiego Ptu. Wileńskiego jeszcze r. 1815 junii 1 dnia zapadłym, wskutek poprzedzonych Remiss Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego

drugiego Departamentu, między JO. Xieźną Maryą z Xieźną Sapiehow Puzyriną Starościna Szaternicką Dziedziczką dobr Korzysci Rakancow i dalszych attynencyow w Powiecie Wileńskim sytuowanych, a kredytorami oney czyli possessorami, już to zastawnemi już też tradycynemi i dalszey natury z wielorakich źródeł poosobnie a jednoczasowie były przeznaczone właściwe do natury sprawy ku powiększeniu masy i zamknięciu oney akta Inkwizycyi Kalkulacyi i weryfikacyi, etiam pod niestanność którejkolwiek strony do wyęxpedyowania zadeterminowane, które gdy niedoszły, a bez onych gdy sprawa ostatecznie rozebrana być nie mogła, Sąd przeto Ziemski Ptu. Wileńskiego przez dekret roku 1823 januaryi 26. dnia ogłoszony, między dalszym postanowieniem, wedle zgodnego stawających stron żądania do rozpoczęcia in fundis pomienionych aktow fixe termin dnia 17 julii roku bieżącego zaznaczywszy, powodem ubyłych urzędników, nowych zapisał i przeznaczył. A że wprzeciągłości czasu nastąpiła possessorow przemiana, żeby interesowanych stron, i uprzednich tychże possessorow, dożyć mogła wiadomość o potrzebie assystowania takowymże aktem (którym i kredytorowie ręczni dla zwiększenia funduszow i onych ocalenia ze strony swey czynić mogą) przez gazetną awizacyą wezwać zadeterminował. W skutek czego, że w założonym terminie dnia siedmnastego julii roku terażniejszego mieyscowe akta ze wszystkimi stronami bądź w stanności bądź w niestanności którejkolwiek strony in fundis majątku Korzysci spełnionemi będą, a po onych w Sądzie Ziemskim Wileńskim już oczewista z kredytorami i debitorami nastąpi rozprawa, dla zawniadenia wszystkich interessowanych, niniejsza trzykrotna wydaje się awizacya.

2. W sprawie konkursowej między kredytorami zeszłego Ignacego i żyjącej Józefaty Piasieckich Chorażych b. woysk pols. oraz debitorami massowemi ustanowiony w Sądzie Ziemskim Wileńskim ostateczny dekret, że dnia 3 następującego mca maja roku 1823 w Izbie Sądowej ogłoszonym zostanie, interessowane strony przez niniejszą zawiadamiają się awizacyą.

3. M. Blumenreich nadworny Szeweryński Optykus, ma honor szanowney Publiczności donieść, że znajome i naylepszego gatunku instrumenta optyczne, a mianowicie okulary dla wzroku osłabionego, ze szkła koronnego i tak nazwanego flintglas, ma do zbycia. Ponieważ zaś wszystkie jego szkła, ściśle podług prawideł sztuki są szlifowane, żaden więc z kupujących, pogorszenia wzroku, co po większej części Norymberskie i fabryczne ciągną za sobą obawiać się niema potrzeby. Znaydują się nadto u niego lornetki pojedyncze i podwójne, perspektywy teatralne, zwierciadła wklęsłe i wypukłe, lunety, termometra nayakuratniejsze i t. p. Przytém za cenę pomierną przyymie do reparacyi wszelkiego gatunku narzędzia optyczne. Mieszka w domu Michela, naprzeciw Ratusza.

3. W xieğarni uniwersyteckiej zayduje się do przedania: Kalaidakusticon. Divertissement musical pour les amateurs du Forte Piano renfermant plus de 214 Millions de Valces. Cena 1 r. 85 cop. sreb. czyli 12 zł. 10 gr.